

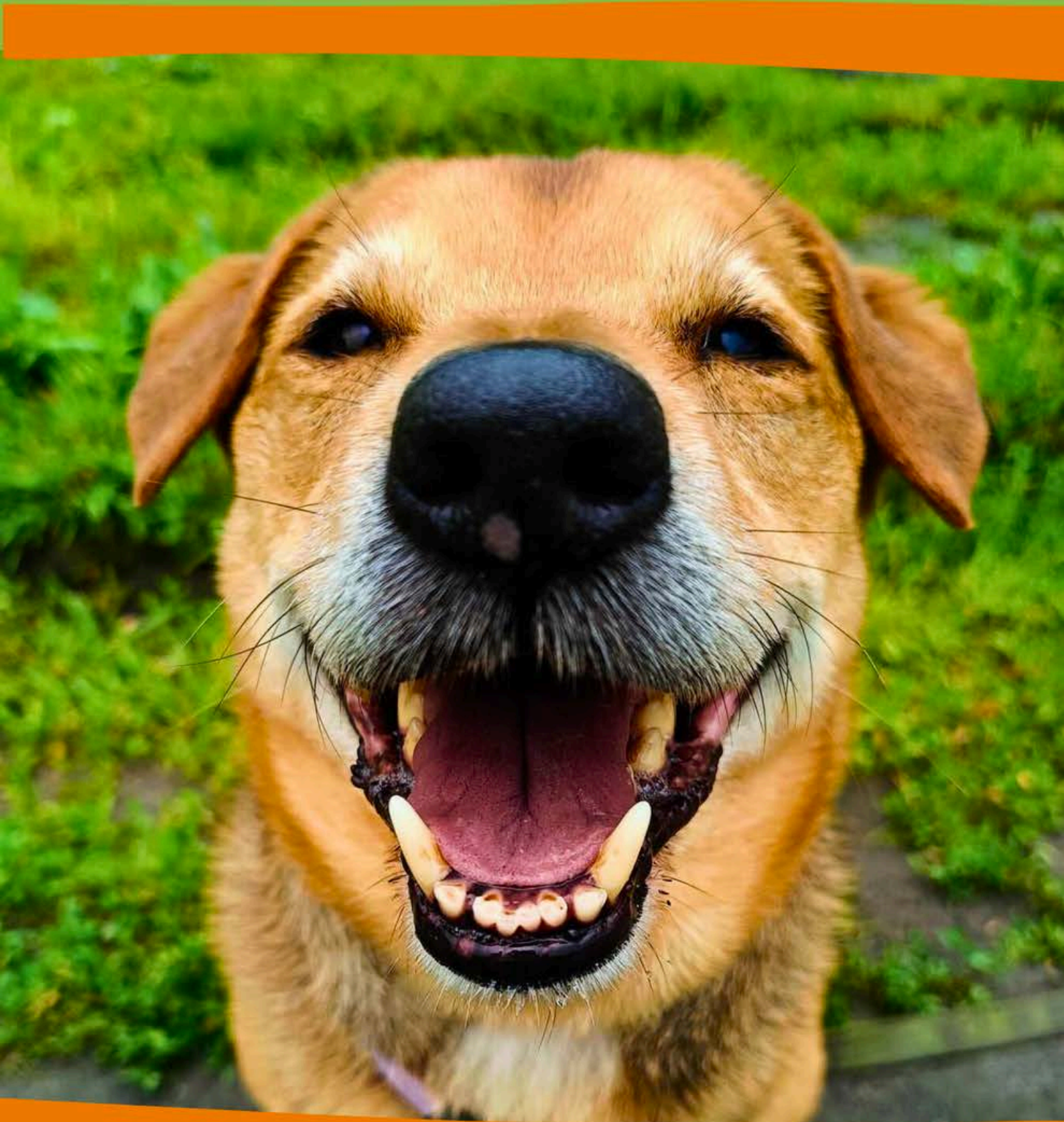
# GŁOS PSITULA

TWOJE ŹRÓDŁO PSICH I KOCICH INFORMACJI

NR 13 06/2024



# Psitul mnie



KOMITET  
DO SPRAW  
POŻYTKU  
PUBLICZNEGO



Narodowy Instytut Wolności  
Centrum Rozwoju Społeczności Obywatelskiej

Sfinansowano ze środków Narodowego Instytutu Wolności –  
Centrum Rozwoju Społeczności Obywatelskiego  
w ramach Korpusu Solidarności – Rządowego Programu  
Wspierania i Rozwoju Wolontariatu Długoterminowego na lata 2018–2030



Rządowy Program  
Wspierania i Rozwoju  
Wolontariatu Długoterminowego  
na lata 2018–2030  
Korpus  
Solidarności



---

# Wstępniak redakcyjny

Kochani,  
Głos Psitula jest newsletterem przygotowywanym przez wolontariuszy przy wsparciu koordynatorki wolontariatu. W związku z powyższym składamy serdeczne podziękowania dla następujących osób:

Karolina Koza  
Katarzyna Cieplińska  
Ewa Deja  
Marta Mędrek  
Michael Bizuk  
sesja zdjęciowa-Paulina Blaj

Jeśli jesteś chętny aby dołączyć do naszej małej grupy redakcyjnej napisz pod adres [zwierzak@psitulmnie.pl](mailto:zwierzak@psitulmnie.pl)





# Sekcje wolontariackie

Od nowego roku w naszym schronisku zaczęły funkcjonować sekcje wolontariackie. Jest to jedno z założeń trzyletniego projektu Narodowego Instytutu Wolności pn.: „Wsparcie Organizacji Wolontariatu w NGO”. Każda sekcja ma swój zakres obowiązków oraz opiekuna, czyli wolontariusza, który sprawuje pieczę nad pracą danej grupy. Wolontariusze mogą należeć do kilku sekcji i sami wybierają jakie czynności chcą wykonywać. Poniżej przedstawiamy ich krótkie opisy:

## Sekcja Psia

Działania związane z opieką i socjalizacją psów w schronisku

- wprowadzanie na spacer
- zabawa
- trenowanie komend
- pielęgnacja (wyczesywanie sierści, ewentualne kąpiele)
- praca na wybiegach treningowych
- robienie zdjęć
- aktualizowanie opisów
- udział w szkoleniach tematycznych

## Sekcja Kocia

Działania związane z opieką i socjalizacją kotów w schronisku.

- zabawa z kotami
- socjalizacja kotów
- sprzątanie kociarni
- pielęgnacja-wyczesywanie sierści
- prowadzenie domów tymczasowych dla kociąt
- robienie zdjęć
- aktualizowanie opisów

- udział w szkoleniach tematycznych.



## Sekcja porządkowa

Działania związane z wykonywaniem czynności porządkowych na terenie schroniska.

- mycie szyb w boksach
- mycie szyb na kwarantannie
- sprzątanie i grabienie wybiegów
- sprzątanie kociarni
- porządkowanie magazynów
- doraźne prace porządkowe zlecone przez kierownictwo schroniska lub koordynatora wolontariatu.

## Sekcja promocyjna

Działania związane z aktywnością promocyjną i twórczą zarówno w wymiarze wirtualnym, jak i realnym.

- udział w wydarzeniach i imprezach promujących schronisko i TOZ/O w Zabrze
- tworzenie ogłoszeń, robienie zdjęć
- organizacja wydarzeń na terenie schroniska

- zadania związane z pracą administracyjną na rzecz organizacji
- tworzenie filmików promocyjnych
- udział w projektach związanych z promocją organizacji
- pisanie artykułów do newslettera Głos Psitula

## Sekcja ogrodnicza

Działania związane z pracami ogrodniczymi na terenie schroniska.

- pielęgnacja trawników i roślin na terenie schroniska
- wybór roślin wzbogacających otoczenie i przyjaznych dla psów i kotów
- dogłębne, uprawianie oraz pielęgnacja ogrodów powstałych w wyniku pracy wolontariuszy (ogród sensoryczny, ogród różany, ogród z ziołami)
- doraźne prace zlecone przez kierownictwo schroniska, opiekuna sekcji lub koordynatora wolontariatu





---

## Wolontariackie social media

W maju wzięliśmy w obroty profile schroniskowego wolontariatu w social mediach. Znaleźć nas można teraz na Facebooku i Instagramie! Naszym celem jest przybliżenie działań wolontariatu oraz promocja psów i kotów szukających domów, którym poświęcamy wiele wolnego czasu. Dzielimy się tam większymi wyzwaniem i projektami, ale też pokazujemy zadania dnia codziennego, takie jak spacer z psami, wizyty w kociarni, sprzątanie czy pielenie rabatek. Przedstawiamy naszych ukochanych podopiecznych i pokazujemy schronisko „od kuchni”. To tam dajemy znać gdzie pojawimy się z naszym psitulowym stoiskiem i na jakie dogtrekkingi się wybieramy. Wierzymy, że pokazanie jak od środka wygląda nasz wolontariat i jak wiele bardzo różnych działań można podjąć w celu podniesienia komfortu i jakości życia zwierząt przebywających w schronisku, zachęci kolejne osoby do pomocy. Nie tylko poprzez zasilanie naszych szeregów, ale także swoich lokalnych stowarzyszeń i fundacji. Bardzo chętnie rozmawiamy z każdym zainteresowanym i odpowiadamy na wszelkie pojawiające się pytania.

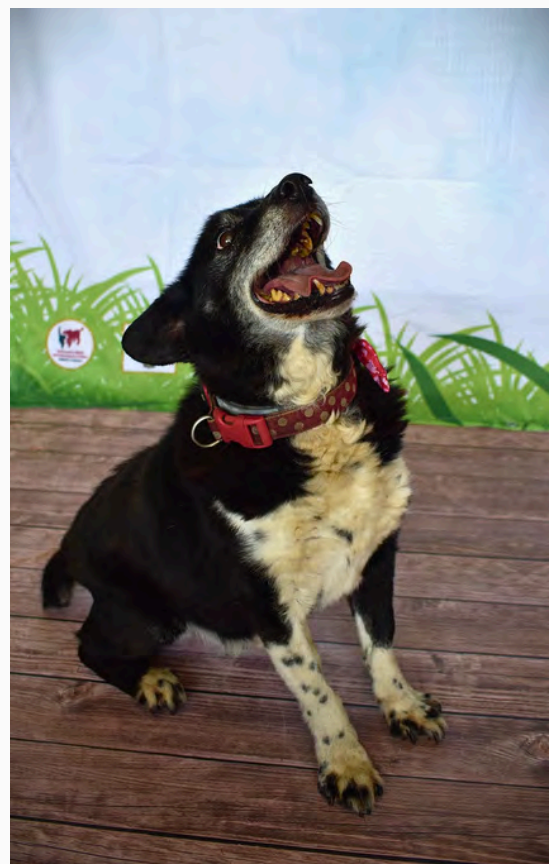
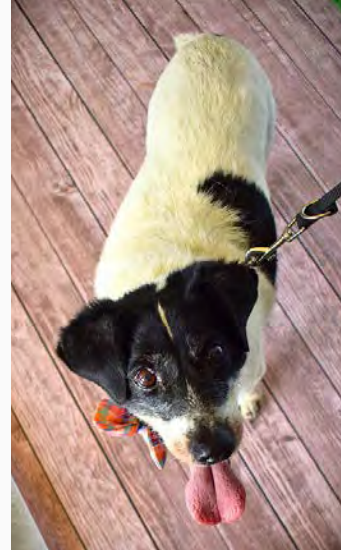
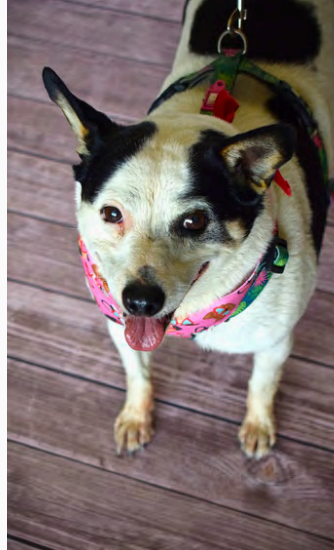
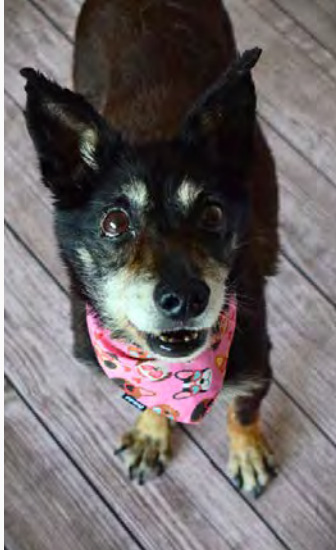
Tutaj nas znajdziesz:

Facebook:

**Psitulmnie Wolontariat**

Instagram:

**@wolontariatpsitulmnie**



---

## Studio fotograficzne

Pierwszym ze zrealizowanych minigrantów w tym roku był projekt pn. „Studio fotograficzne”. Dla przypomnienia- minigranty to dofinansowanie autorskich pomysłów wolontariuszy w ramach programu Narodowego Instytutu Wolności „Wsparcie Organizacji Wolontariatu w NGO”. Dzięki pomysłowi naszej wolontariuszki Karoliny

zakupiony został sprzęt, akcesoria i gadzety do sesji fotograficznych, które pozwolą na organizowanie cyklicznych sesji zdjęciowych. Atrakcyjne zdjęcia zwierząt wpłyną na ich promocję, a co za tym idzie, dotrą do szerszego grona osób i zwiększą szansę na adopcję. W czerwcu odbyła się pierwsza próbna sesja zdjęciowa. Zdjęcia wykonała wolontariuszka Paulina. Efekty zobaczcie sami! Już w kolejnym numerze przedstawimy rezultaty pozostałych minigrantów.





## Szkolenia Wolontariusza

Wolontariusze Psitulmnie podnoszą swoje kompetencje! W ostatnich miesiącach zostały dla nas zorganizowane 3 szkolenia:

- "Psie Potrzeby i Ich Realizacja w Schronisku"
- "Kocie Potrzeby i Ich Realizacja w Schronisku"
- "Psia Komunikacja"

W sumie to aż 5 godzin dydaktycznych poprowadzonych przez behawiorystkę, a jednocześnie wolontariuszkę naszego schroniska - Magdalenę Michałek (@piesekmanu). Szkolenia były bezpłatne i poruszały bardzo ważne, podstawowe dla wolontariuszy tematy, w zakresie których powinniśmy posiadać wiedzę. Wiedzę zawsze warto odświeżać i utrzymywać.

Ponieważ sekcja psia jest dużo liczniejsza, szkolenie dotyczące kocich potrzeb było dla wolontariuszy świetną okazją, aby poszerzyć horyzonty i dowiedzieć się o kociakach nieco więcej. Szkolenia o psiakach zostały zorganizowane 2, nie dlatego że

kociaki są w Psitulu dyskryminowane 😞 A dlatego, że znajomość psiej komunikacji jest na ten moment dużo bardziej zaawansowana, o czym Magda również opowiedziała nam podczas spotkania.

Gdyby zechcieli Państwo zasięgnąć wiedzy w zakresie podstaw psiej komunikacji, w serwisie YouTube można znaleźć nagranie szkolenia prowadzonego przez Magdę

w tym zakresie: <https://youtu.be/yuYdD2liWjc>,

które również jest nieodpłatne. Serdecznie zachęcamy do skorzystania z takiej możliwości przede wszystkim, jeśli mają już Państwo psa lub np. myślą o adopcji. Psiaki często świetnie komunikują, czego potrzebują, czego chcą, ale my jako ludzie i ich przewodnicy musimy nauczyć się ich języka, aby nasze wspólne życie było jak najbardziej satysfakcjonujące.





## Uwaga upały!

Nastało lato, a wraz z nim wysokie temperatury. Upały są bardzo niebezpieczne nie tylko dla ludzi, ale także dla naszych

czworonożnych przyjaciół. Bez względu na to jakiego psiaka mamy w domu, musimy pamiętać o kilku ważnych kwestiach, gdy żar leje się z nieba.

1. Stałe nawadnianie – pies powinien mieć stały dostęp do wody, również na spacerze.

Można go także polewać wodą w celu schłodzenia i nie

doprowadzić do przegrzania czy udaru. Najlepiej zabrać ze sobą przenośną miseczkę, która bez problemu zmieści się do kieszeni.

2. Długość spaceru – podczas naprawdę wysokich temperatur unikajmy długich dystansów na słońcu, bez możliwości schronienia się w cieniu.

Wybierajmy lasy, parki, unikajmy łąk i rozgrzanych asfaltów, by uchronić łapki zwierzaka od poparzeń.

3. Pod żadnym pozorem nie zostawiamy psa w rozgrzanym samochodzie! Chcesz zrobić zakupy, nawet te szybkie?

Zabezpiecz psa, odwieź do domu, lub pozostaw z innym członkiem rodziny pod sklepem w cieniu, by mógł w tym czasie pospacerować. Jeśli widzisz taką sytuację na parkingu – zareaguj od razu!

4. Spacer bez kagańca, jeśli jest to zbędne - dyszenie to naturalna forma chłodzenia się psa, uniemożliwiając mu to możemy doprowadzić do przegrzania się i udaru. Jeśli jednak musimy zastosować kaganiec, to powinien być on odpowiednio dopasowany, zakupiony pod okiem fachowca.

5. Prawidłowa pielęgnacja sierści psa – staramy się regularnie szczotkować i wyczesywać sierść podopiecznego, obserwować po każdym spacerze, czy nie wczepiły się kleszcze.

Zabezpieczamy psa odpowiednio dobranymi przez weterynarza specyfikami – do wyboru mamy tabletki na kleszcze, obroże, krople.

### Objawy przegrzania psa i udaru

Zdrowy pies, w zależności od rasy i wieku, powinien mieć temperaturę od 37,5°C do 39,5°C.

Gdy temperatura ciała psa przekracza 40,5°C możemy mówić o udarze cieplnym. Jego objawami mogą być między innymi:

- nadmierne dyszenie,
- wymioty,
- przyspieszona akcja serca,
- ślinienie się gęstą śliną,
- brak apetytu,
- drgawki mięśni,
- biegunka,
- apatia,
- problemy z utrzymaniem równowagi,
- utrata przytomności.

Pamiętajmy, żeby dbać o swoich podopiecznych i uważnie ich obserwować.







się też organizować w Psitul  
sesję zdjęciową i kręcić filmy,  
aby jeszcze mocniej móc  
promować naszych  
podopiecznych.



## Zaczął się od spacerów z psami...

### Wywiad z Sarą Namysło

#### **Psitul - Kiedy zaczęła się Twoja przygoda z wolontariatem i co Cię do tego skłoniło?**

Sara Namysło – Moja przygoda z wolontariatem zaczęła się w 2011 roku, dzięki Pani Anieli, ówczesnej kierowniczce Psitulu. Gdy byłam nastolatką, mój psiak trafił do schroniska i to był mój pierwszy kontakt z tym miejscem. Od tego czasu, gdy udało mi się zbierać jakieś środki, przyjeżdżałam z niezbędnymi rzeczami. Pewnego razu, gdy pytałam właśnie Pani Anieli, co jest aktualnie najbardziej potrzebne, powiedziała, że ręce do pracy i oto jestem

#### **Psitul - Tak, to prawda, rąk do pracy ciągle mało! Po tak długim czasie nadal pomagasz bezdomnym zwierzętom, jak zmieniał się Twój wolontariat na przestrzeni lat?**

Sara Namysło - Zaczął się od

spacerów z psami. Wzięłam jeden boks, ale psiaki z boks obok też patrzyły z nadzieją, więc brałam kolejne i kolejne. Standardem było, że niedziela to dzień spacerów. Zawsze było mi przykro, jak widziałam, że część psów wychodzi, nawet więcej niż raz, a inne wcale, dlatego pewnego dnia zrobiłam listę - spisałam, które psy mają swoich „stałych” wolontariuszy. Z czasem lista ewoluowała i stawała się coraz dokładniejsza, wolontariusze dawali mi znać, kiedy ich nie będzie, żeby znaleźć zastępstwo dla ich boksów. Chcąc wprowadzić listę także na sobotę, zaczęłam przyjeżdżać dodatkowo w soboty. Teraz lista to już standardowy punkt tygodnia i naprawdę duże przedsięwzięcie. Dodatkowo zaczęłam pomagać przy kotach, przed spacerami wpadam im posprzątać i dodatkowo je karmić. Poznałam w schronisku wiele wyjątkowych zwierząt i zawsze chciałam, żeby inni też mieli okazję o nich usłyszeć, dlatego często brałam udział w imprezach czy dogtrekkingach. Od lat staramy

#### **Psitul - Całkiem spory zakres obowiązków. Dodam, że zostałam też opiekunem psiej sekcji oraz jednym z liderów wolontariatu. Co najbardziej lubisz w tej „pracy”?**

Najbardziej lubię przyglądać się przemianie tych zwierząt. Temu, jak się otwierają i nawiązują relacje z człowiekiem. Jak z wystraszonego psa, straszącego zębami, stają się tym radosnym, który cieszy się na Twój widok i nadchodzący spacer. Widząc to wiesz, że to, co robisz ma sens.

#### **Psitul - Czy jest coś co chciałabyś zmienić?**

Chciałabym zmienić postrzeganie zwierząt w schronisku. Panuje powszechna opinia, że schroniskowe zwierzęta są problematyczne. Oczywiście



zdarzają się też i takie, ale często wymagają one po prostu pracy oraz bliższego poznania. Są to naprawdę cudowne i wyjątkowe istoty o różnym usposobieniu i urodzie. Każde z nich ma jakąś swoją historię, swoje przejścia. Niektóre z nich od razu są w pełni adopcyjne. Naprawdę przekrój tych zwierząt jest bardzo duży i zamiast kupować psa lub kota, polecam udać się do schroniska, bo z pewnością każdy znalazłby tam dla siebie odpowiedniego przyjaciela.

### **Psitul - Opowiedz najbardziej zabawną historię związaną z Twoim wolontariatem.**

Pamiętam jak kilka lat temu pojechałam z Ruto, który już trzynasty rok czeka w schronisku na dom, oraz jego kumplem Rexem, na Dogtrekking. Po dotarciu na metę chciałam pokazać chłopaków z jak najlepszej strony, dlatego usiedliśmy na środku i prezentowaliśmy

komendy. Obserwujący byli pod wrażeniem, że psy ze schroniska potrafią takie sztuczki. W pewnym momencie Ruto podszedł do kucającej mnie, podniósł nogę i obsikał mi całą koszulkę.

### **Psitul - Ha ha! Mina obserwujących ludzi pewnie bezcenna! To dopiero sztuczka.**

### **Na pewno masz w schronisku swoich ulubieńców. Zdradzisz nam, kto to i czym podbili Twoje serce?**

Oczywiście! Zajmuję się różnymi zwierzętami, ale zawsze ma się jakiś pupilków. Jeśli chodzi o koty to jest to Hela – która nie przepuści żadnych ludzkich kolan, uwielbia się na nich wylegiwać, wystawiając przy tym słodko języczek i się śliniąc. Natomiast wśród psów jest mi dużo ciężiej wybrać - wymienię Dziadzia, którego zaufanie zdobywałam przekupstwem miesiącami. Dostojnego

olbrzyma Kenzo, który mimo swej masy, bardzo delikatnie chodzi na smyczy. Jest też owczarkowaty duet – Lejdi i Rasti oraz przystojniak Viko. Wszystko są to psy, z którymi nawiązanie relacji zajęło mi chwilę, ale dało bardzo dużo satysfakcji i radości.



### **Psitul - Jako doświadczony wolontariusz z wieloletnim stażem, jaką radę dałabyś nowym wolontariuszom na początku ich przygody?**

Wolontariat to wielka przyjemność ale też ciężka praca, pełna przykrych momentów. Jako wolontariusze powinniśmy się skupiać na dobru naszych podopiecznych, uatrakcyjnić ich pobyt w schronisku oraz zwiększać szansę na adopcje. Można to robić na różne sposoby – regularne spacerki, uczestnictwo w imprezach, sprzątanie oraz promowanie w mediach społecznościowych, więc na pewno każdy znajdzie coś dla siebie. Moim zdaniem kluczowa przy pracy ze zwierzętami jest pokora oraz empatia, czyli wsłuchanie się w drugą istotę, poznawanie jej i odczytywanie jej sygnałów.







## Pierwszy Psitulowy Kiermasz Świąteczny

Pomimo, że to już początek wakacji, cofnijmy się na chwilę wspomnieniami do Świąt Wielkanocnych. 30 marca w naszej Sali konferencyjnej odbył się pierwszy Psitulowy Kiermasz Świąteczny. Przygotowania trwały na długo przed wyznaczoną datą. Już od początku marca nasi wolontariusze przygotowywali rękodzieła m.in. obrazy, biżuterię, kartki świąteczne, kolorowe pisanki, koszyczki, kurczaczki, zajaczkę i wiele wiele innych. Piękne rękodzieła dostaliśmy także z Domu Opieki Społecznej nr 3 w Zabrze. Zaangażowane były nawet nasze zwierzaki! Dzięki pomocy wolontariuszy powstały obrazy malowane psim nosem i językiem oraz kolorowe odciski łapek. Dodatkowo przed samym kiermaszem zarówno wolontariusze jak i pracownicy upiekli pyszne ciasta, babeczki

i ciasteczka. Nie zabrakło nawet psich przysmaków! Podczas kiermaszu można było usiąść zjeść wybrane wypieki, a także napić się kawy albo herbaty oraz porozmawiać z nami na schroniskowe tematy. W międzyczasie dla zebranej grupy zorganizowaliśmy oprowadzanie po terenie schroniska. Można było zobaczyć w jakich warunkach żyją mieszkające tu psiaki oraz odwiedzić naszą kociarnię i przebywające w niej koty.

Frekwencja bardzo nas zaskoczyła! Przyjechało dużo osób, a w ciągu 3 godzin udało zbierać się 3751 zł! Cały dochód został przeznaczony na naszych psitulowych podopiecznych. Krótki reportaż z tego wydarzenia możecie zobaczyć na naszym profilu na Facebooku. Kolejny kiermasz planujemy zorganizować w grudniu, w okolicy Świąt Bożego Narodzenia.

**Już teraz serdecznie Was zapraszamy!**

